

Mianowani przez partie zdecydują o ważności wyborów

22 listopada 2017

Czy na ulice polskich miast znów wyjdą tłumy? Scenariusz z lipca wydaje się raczej mało prawdopodobny, jednak ocena prezydenckich projektów zmian w KRS i Sądzie Najwyższym jest podobnie krytyczna jak tych zaproponowanych latem przez środowisko Zbigniewa Ziobry. Dokumenty trafią pod obrady Sejmu już dzisiaj.

W piątek o godz. 19:00 pod Pałacem Prezydenckim ma się odbyć masowy protest. Organizatorem, podobnie jak w letnim okresie jest organizacja pozarządowa Akcja Demokracja, która teraz liczy na podobny odzew ze strony społeczeństwa, podkreślając, że stawka jest równie wysoka.

„Bez wolnych sądów i wolnych wyborów nie ma wolnej Polski! Na sąsiadującej z nami Białorusi najpierw przejęto instytucje, a później zaczęto fałszować wybory. Ostatnie, niezmanipulowane głosowanie odbyło się tam 21 lat temu! Od tego czasu rządzi tam Łukaszenka. Nie chcemy, aby ten scenariusz potwierdził się również w Polsce. Nasze miejsce jest w demokratycznej Europie, gdzie politycy nie mają możliwości wpływu na orzekanie sądów czy przeprowadzanie wyborów” – czytamy w zapowiedzi wydarzenia na Facebooku.

Jakiej frekwencji spodziewają się organizatorzy? Mówią wprost – oczekują ogromnej demonstracji. „W lipcu wyszliśmy tłumnie na ulice miast i miasteczek w całej Polsce! Teraz Akcja Demokracja oraz organizacje, które organizowały obywatelskie protesty, przy wsparciu Inicjatywy Wolne Sądy, znów wzywa do masowego sprzeciwu. 3 razy W znaczy trzy razy wolność! Wolne Sądy, Wolne Wybory, Wolna Polska”.

Co dokładnie zawiera prezydencki projekt ustawy o Krajowej Radzie Sądowniczej? Duda chce aby to Sejm wybierał 15

członków-sędziów KRS większością 3/5 głosów na wspólną czteroletnią kadencję. Jeśli wybór tą drogą byłby niemożliwy, wówczas każdy poseł mógłby głosować w imiennym głosowaniu tylko na jednego kandydata spośród zgłoszonych. Kandydatów na 15 członków KRS-sędziów mogłyby zgłaszać Sejmowi tylko: grupa co najmniej 2 tysiące obywateli oraz grupa co najmniej 25 sędziów. Oznacza, że władza polityczna nadal będzie posiadała kontrolę nad doбором członków KRS, tyle, że wybór kandydatów będzie wymagał politycznego konsensusu. Chyba, że dojdzie do sytuacji, w której ekipa rządząca będzie mieć w Sejmie większość 3/5 głosów, co w kontekście rosnącego poparcia dla PiS wydaje się wariantem wcale niekoniecznie fantastycznym.

A reforma Sądu Najwyższego? Najbardziej kontrowersyjnym zapisem jest stworzenie możliwości wniesienia skargi nadzwyczajnej przez prezydenta w terminie 5 lat od uprawomocnienia orzeczenia. Daje to głowie państwa realny wpływ na wyroki SN. „To jest realizacja ważnego postulatu obywatelskiego i dziwię się, że w poprzednim projekcie ustawy nie było takich zapisów” – mówił Andrzej Duda.

Tymczasem organizacje społeczne (m.in. Amnesty International i Fundacja Panoptikon) wydały wspólne oświadczenie dotyczące zmiany prawa o KRS i SN, które poniżej przetaczamy w całości.

„Jako przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego wyrażamy stanowczy protest przeciwko przygotowywanym zmianom w ustawach o Krajowej Radzie Sądownictwa i Sądzie Najwyższym. Protestujemy również przeciwko sposobowi prac nad tymi propozycjami. Reprezentujemy bardzo różne środowiska, ale łączy nas sprzeciw wobec nadużywania władzy przez obecną większość parlamentarną, która nie mając mandatu do zmiany Konstytucji próbuje dokonać tego za pomocą zwykłych ustaw.

Chcemy wspólnie zwrócić uwagę na trzy kwestie związane z wymienionymi projektami.

Po pierwsze, wszystkie dotychczas proponowane rozwiązania

przerywają kadencję obecnej Krajowej Rady Sądownictwa, a wybór nowych sędziów do KRS powierzają politykom. Takie rozwiązanie jest rażąco sprzeczne z Konstytucją. Zgodnie z art. 187 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 10 Konstytucji RP, sędziowie do Krajowej Rady Sądownictwa mogą być wybierani przez sędziów, a nie przez organy władzy ustawodawczej i wykonawczej. Propozycje „podzielenia się” sędziowskimi miejscami w KRS pomiędzy partiami są tak samo niezgodne z prawem, jak przejęcie tych miejsc przez jedno tylko ugrupowanie. To oznacza złamanie prawa. Przypominamy, że głównym zadaniem Krajowej Rady Sądownictwa jest stanie na straży niezależności sądów i niezawisłości sędziów – czyli m.in. ochrona sądów przed wpływami polityków. To zadanie będzie niemożliwe, jeśli to Sejm będzie decydował o wyborze sędziów do KRS.

Po drugie, pojawiające się propozycje stanowią zagrożenie dla demokratycznych wyborów w Polsce, bowiem oprócz niezgodnych z Konstytucją przerwania kadencji I Prezes Sądu Najwyższego oraz przymusowego przeniesienia wielu sędziów w stan spoczynku, od nowa, właśnie przez polityków, miałaby zostać wybrana izba Sądu Najwyższego stwierdzająca ważność wyborów. Oznacza to, że każdy wynik głosowania będzie mógł zostać zakwestionowany przez zależny politycznie sąd.

Po trzecie, z wielkim żalem i rozczarowaniem zauważamy, że projekty przygotowane przez Pana Prezydenta Andrzeja Dudę zostały narzucone społeczeństwu. Nie poddano ich konsultacjom społecznym. Stało się tak mimo, że po lipcowych demonstracjach Pan Prezydent musiał zdawać sobie sprawę jak wielkie znaczenie ma niezależność sądów dla wszystkich obywateli. Informacje o toczących się zakulisowych rozmowach Pana Prezydenta z przedstawicielami PiS i ich efektach opinia publiczna mogła czerpać właściwie wyłącznie z tzw. „przecieków” medialnych. Tajemnicą pozostaje kto nad tymi ustawami pracował, jakie szczegółowe warianty były rozważane i co ostatecznie zostało ustalone. Taki sposób prowadzenia prac nie ma nic wspólnego z przejrzystością stanowienia prawa. To szczególnie groźne w

przypadku ustaw o ogromnym znaczeniu dla każdego obywatela, jakimi są ustawy o KRS i Sądzie Najwyższym. Te ustawy dotyczą praw każdego z nas – obywateli Rzeczypospolitej. Dlatego żądamy konsultacji i wysłuchania publicznego zanim prace nad tymi projektami w ogóle rozpoczną się w Sejmie.

Pragniemy podkreślić, że wprowadzenie powyższych zmian spowoduje, że Polska definitywnie przestanie być demokratycznym państwem prawa. Jeśli zabraknie niezależnych sądów powszechnych, to nic nie stanie na przeszkodzie, by w przyszłości bez posiadania wystarczającej większości, ograniczone zostały prawa i wolności obywatelskie zapisane w Konstytucji.

Mamy świadomość różnych niedostatków wymiaru sprawiedliwości i pomysły jak te niedostatki zmienić, jednak chcemy podkreślić, że wszystkie dotychczasowe propozycje Pana Prezydenta nie rozwiązują żadnej proceduralnej ani merytorycznej bolączki polskiego sądownictwa. Wręcz przeciwnie. Grożą całkowitym rozchwianiem wymiaru sprawiedliwości oraz izolacją Polski w Unii Europejskiej i na arenie międzynarodowej.

Dlatego wzywamy do natychmiastowego wstrzymania prac parlamentarnych nad ustawami o KRS i Sądzie Najwyższym i żądamy rozpoczęcia szerokich konsultacji społecznych w tej sprawie.

Gdyby ustawy zostały przeprowadzone przez Sejm i Senat domagamy się dwóch wet od Prezydenta. Nie oddamy niezależności sądownictwa, wolnych wyborów i demokratycznego państwa prawa!”

Źródła: Strajk.eu, Amnesty.org.pl

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net